

# UZASADNIENIE

Formularz UK 2	Sygnatura akt	II AKa 82/22	
Załącznik dołącza się w każdym przypadku. Podać liczbę załączników:	2		
1. <b>CZEŚĆ WSTĘPNA</b>			
<b>0.11.1. Oznaczenie wyroku sądu pierwszej instancji</b>			
Wyrok Sądu Okręgowego w P. z dnia (...) r., sygn. akt (...)			
<b>0.11.2. Podmiot wnoszący apelację</b>			
# oskarżyciel publiczny albo prokurator w sprawie o wydanie wyroku łącznego			
# oskarżyciel posiłkowy			
# oskarżyciel prywatny			

# obrońca			
# oskarżony albo skazany w sprawie o wydanie wyroku łącnego			
# inny			
<b>0.11.3. Granice zaskarżenia</b>			
<b>0.11.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia</b>			
# na korzyść # na niekorzyść	# w całości		
# w części	#	co do winy	
#	co do kary		
#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia		
<b>0.11.3.2. Podniesione zarzuty</b>			
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji			
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza		

	przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu	
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu	
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia	
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia	
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego,	

	nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przypadku lub innego środka				
#	art. 439 k.p.k.				
#	brak zarzutów				
<b>0.11.4. Wnioski</b>					
#	uchylenie	#	zmiana		
<b>2. Ustalenie faktów w związku z dowodami przeprowadzonymi przez sąd odwoławczy</b>					
<b>0.12.1. Ustalenie faktów</b>					
<b>0.12.1.1. Fakty uznane za udowodnione</b>					
Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty	
<b>0.12.1.2. Fakty uznane za nieudowodnione</b>					

Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty	
<b>0.12.2. Ocena dowodów</b>					
<b>0.12.2.1. Dowody będące podstawą ustalenia faktów</b>					
Lp. faktu z pkt 2.1.1	Dowód	Zwiąże o powodach uznania dowodu			
<b>0.12.2.2. Dowody nieuwzględnione przy ustaleniu faktów (dowody, które sąd uznał za niewiarygodne oraz niemające znaczenia dla ustalenia faktów)</b>					
Lp. faktu z pkt 2.1.1 albo 2.1.2	Dowód	Zwiąże o powodach nieuwzględnienia dowodu			
<b>STANOWISKO SĄDU ODWOŁAWCZEGO</b>					

<b>WOBEC ZGŁOSZONYCH ZARZUTÓW i wniosków</b>	
Lp.	Zarzut
	<p><b>I. APELACJA OSKARŹYCIELA PUBLICZNEGO</b></p> <p>1. Rażąca niewspółmierność kary orzeczonej za przestępstwo z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. i z art. 157 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w wymiarze 9 lat pozbawienia wolności i w konsekwencji kary łącznej w wymiarze 9 lat pozbawienia wolności, wynikającej z przyznania zbyt dużej wagi do okoliczności łagodzących, w tym uznania za takie okoliczności kwestii nieznajdujących potwierdzenia w zgromadzonym materiale dowodowym, przy niedostatecznym uwzględnieniu okoliczności obciążających, zwłaszcza wyjątkowo</p>
	<p># zasadny</p> <p># częściowo zasadny</p> <p># niezasadny</p> <p># zasadny</p> <p># częściowo zasadny</p> <p># niezasadny</p> <p># zasadny</p> <p># częściowo zasadny</p> <p># niezasadny</p>

wysokiej społecznej szkodliwości czynu, celów zapobiegawczych i wychowawczych względem oskarżonego, celów w zakresie świadomości prawnej społeczeństwa, co skutkowało wymierzeniem niewspółmiernie łagodnej kary pozbawienia wolności.

## **II. APELACJA OBROŃCY OSKARŻONEGO**

1. Błąd w ustaleniach faktycznych, stanowiących podstawę wydanego orzeczenia, który miał istotny wpływ na treść wyroku, a polegający na przyjęciu, że oskarżony działał z zamiarem bezpośrednim zabójstwa pokrzywdzonej M. K., w sytuacji gdy zebrany w sprawie materiał dowodowy, nie pozwala na poczynienie takiego ustalenia

2. Naruszenie prawa procesowego, które miało wpływ na treść wydanego orzeczenia, a w szczególności:

- art. 7 k.p.k. poprzez uznanie za niewiarygodne wyjaśnień oskarżonego w zakresie, w którym zaprzeczał on, aby chciał pozbawić życia pokrzywdzonej M. K.,

- art. 7 k.p.k. poprzez uznanie za w pełni wiarygodne zeznań pokrzywdzonej M. K., w sytuacji gdy depozycje pokrzywdzonej zmieniały się w toku postępowania, w szczególności w odniesieniu do posługiwania się nożem przez oskarżonego, a także w zakresie dotyczącym następstw czynu oskarżonego.

Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny,



częściowo  
zasadny albo  
niezasadny

Przed  
przystąpieniem  
do omówienia  
zarzutów  
apelacyjnych  
należy wskazać,  
że D. Z.  
został oskarżony  
w niniejszej  
sprawie o to, że:

- w dniu (...) roku w L., woj. (...) działając z zamiarem bezpośrednim usiłował pozbawić życia M. K. w ten sposób, że wtargnął do jej mieszkania i trzymając w ręku nóż oraz kierując pod jej adresem groźby pozbawienia życia, zadał jej nożem cios w okolice lewej skroni, po czym pchnął ją na grzejnik, a następnie kopał leżącą pokrzywdzoną po całym ciele i uderzył ją krzesłem, powodując u niej obrażenia ciała w postaci rany ciętej lewej okolicy skroniowej,

krwiaka  
śródmózgowego  
w płacie  
skroniowym  
lewym, złamania  
łuski lewej kości  
skroniowej,  
które naruszyły  
czynności  
narządów ciała  
na okres powyżej  
7 dni, lecz  
zamierzonego  
celu nie osiągnął  
z uwagi na fakt,  
iż po zadaniu  
ciosu nóż wypadł  
mu na podłogę  
i złamał się, tj.  
o przestępstwo z  
art. 13 § 1 k.k. w  
zw. z art. 148 §  
1 k.k. i art. 157  
§ 1 k.k. w zw. z  
art. 11 § 2 k.k. ( I  
czyn ) oraz

- w okresie  
od (...) roku  
w L. woj.  
(...) uporczywie  
nękał M. K.  
poprzez  
wielokrotne  
telefonowanie  
na jej numer  
telefonu i  
przesyłanie jej  
wiadomości  
tekstowych o  
treści  
seksualnej,  
wręczenie jej  
pudełka ze  
sperma, co w  
sposób istotny  
naruszało jej  
prywatność, tj. o

czyn z art. 190a §  
1 k.k. (II czyn).

Sąd Okręgowy  
w P. wyrokiem  
z dnia (...) r.  
w sprawie (...)  
uznał  
oskarżonego D.  
Z.:

- za winnego  
popelnienia  
czynu opisanego  
wyżej w pkt. I –  
tj. przestępstwa  
z art. 13 § 1 k.k.  
w zw. z art. 148  
§ 1 k.k. i art. 157  
§ 1 k.k. w zw. z  
art. 11 § 2 k.k.  
i za przestępstwo  
to na podstawie  
art. 14 § 1 k.k.  
w zw. z art.  
148 § 1 k.k. w  
zw. z art. 11 §  
3 k.k. wymierzył  
mu karę 9  
lat pozbawienia  
wolności (pkt 1  
wyroku),

- za winnego  
popelnienia  
czynu opisanego  
wyżej w pkt. II –  
tj. przestępstwa  
z art. 190a  
§ 1 k.k. i  
za przestępstwo  
to na podstawie  
art. 190a § 1 k.k.  
wymierzył mu  
karę 5 miesięcy  
pozbawienia  
wolności (pkt 2  
wyroku).

Na podstawie  
art. 85 § 1 k.k. i

art. 86 § 1 k.k.  
orzeczone wobec  
oskarżonego  
karę łączną 9  
lat pozbawienia  
wolności (pkt 3  
wyroku). Nadto  
wobec  
oskarżonego  
orzeczone:

- terapeutyczny  
system  
wykonywania  
orzeczonej kary  
pozbawienia  
wolności (pkt 4  
wyroku),

- środek karny  
w postaci zakazu  
kontaktowania  
się i zbliżania się  
do  
pokrzywdzonej  
M. K. na  
odległość nie  
mniejszą niż 30  
metrów przez  
okres 10 lat (pkt  
6 wyroku),

-  
zadośćuczynienie  
w kwocie 30.000  
zł na rzecz  
pokrzywdzonej  
M. K. (pkt 7  
wyroku).

Podkreślić  
należy, że dalej  
idącą jest  
apelacja obrońcy  
i to do  
niej należało  
się w pierwszej  
kolejności  
ustosunkować.  
Obrońca  
oskarżonego

zaskarżył wyrok Sądu Okręgowego w części, tj. w zakresie dotyczącym przestępstwa z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k., a więc Sąd odwoławczy – zgodnie z art. 433 k.p.k. - rozpoznał niniejszą sprawę w granicach podniesionych zarzutów. Okoliczności przestępstwa z art. 190a § 1 k.k., wina oskarżonego w jego popełnieniu, jak i przyjęta jego kwalifikacja prawna, nie są w niniejszej sprawie kwestionowane, więc nie zachodzi potrzeba, by do tych kwestii szerzej się odnosić, tym bardziej, że Sąd odwoławczy nie znajduje również podstaw, by w treść tego orzeczenia zaingerować z urzędu, za wyjątkiem przywołania w podstawie prawnej tego czynu przepisu

art. 4 § 1 k.k., o  
czym niżej w pkt  
4.

## **II. APELACJA OBROŃCY OSKARŻONEGO**

### **Ad. 1 i 2**

Zarzuty zawarte  
w apelacji  
obrońcy  
oskarżonego, tj.  
zarzut błędu  
w ustaleniach  
faktycznych oraz  
zarzut obrazy  
przepisów  
postępowania  
„w szczególności  
art. 7 k.p.k.”  
są ściśle ze  
sobą powiązane  
dlatego Sąd  
Apelacyjny  
ustosunkuje się  
do nich łącznie.

Apelujący  
obrońca zarzucił  
zaskarżonemu  
wyrokowi błąd  
w ustaleniach  
faktycznych,  
mający wynikać  
z przekroczenia  
granic  
swobodnej  
oceny dowodów,  
a sprowadzający  
się do  
stwierdzenia, że  
dowody zebrane  
w niniejszej  
sprawie  
pozwalają na  
dokonanie  
ustaleń  
faktycznych co  
do zamiaru

działania  
oskarżonego w  
celu  
pozbawienia  
życia  
pokrzywdzonej.

Kluczowym  
zagadnieniem  
rzutującym na  
kwalifikację  
prawną czynu  
oskarżonego, a  
tym samym i  
wymiar  
orzeczonej  
wobec niego  
kary, było  
ustalenie, z  
jakim zamiarem  
działał  
oskarżony. W  
ocenie  
apelującego  
obrońcy,  
oskarżony nie  
działał z  
zamiarem  
zabójstwa  
pokrzywdzonej  
(ani  
bezpośrednim  
ani  
ewentualnym), a  
jego czyn  
wypełniał  
znamiona  
przestępstwa z  
art. 157 § 1  
k.k. Zauważyć  
przy tym należy,  
że skarżący nie  
neguje samych  
ustaleń  
faktycznych  
dokonanych  
przez Sąd I  
instancji  
odnośnie  
przebiegu

inkryminowanego zdarzenia, które to ustalenia zostały przedstawione w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku.

Należy przypomnieć, że zarzut błędu „dowolności” odnośnie ustaleń co do zamiaru oskarżonego, jest słuszny tylko wtedy, gdy zasadność ocen i wniosków, wyprowadzonych przez sąd orzekający z okoliczności ujawnionych w toku przewodu sądowego, nie odpowiada prawidłowości logicznego rozumowania, przy czym dla swej skuteczności wymaga on od apelującego wykazania, jakich konkretnych uchybień w świetle wskazań wiedzy, doświadczenia życiowego i logicznego rozumowania dopuścił się sąd w dokonanej ocenie materiału



dowodowego, a nie tylko poprzestania na własnej, odmiennej ocenie tego materiału (vide: wyrok SN z 20 lutego 1975 r., II K 355/74, OSNPG 9/1975, poz. 84, wyrok SN z 22 stycznia 1975 r., I Kr 197/74, LEX nr 18956). Chodzi między innymi o pominięcie istotnych środków dowodowych, niedostrzeżenie ważnych rozbieżności, uchylenia się od oceny wewnętrznych czy wzajemnych sprzeczności (vide: wyrok SA we Wrocławiu z 19 kwietnia 2012 r., II AKa 85/12, LEX nr 1162856). Przekonanie zaś sądu o wiarygodności jednych i niewiarygodności innych dowodów pozostaje pod ochroną art. 7 k.p.k. wtedy, gdy:

- jest poprzedzone ujawnieniem na rozprawie

głównej  
całości  
istotnych  
okoliczności  
sprawy (art. 410  
k.p.k.) w sposób  
podyktowany  
obowiązkiem  
dociekania  
prawdy (art. 2 §  
2 k.p.k.),

- stanowi wynik  
rozważania  
wszystkich tych  
okoliczności  
przemawiających  
zarówno na  
korzyść, jak i  
na niekorzyść  
oskarżonego,

c) jest  
wyczerpująco i  
logicznie - z  
uwzględnieniem  
wskazań wiedzy  
i doświadczenia  
życiowego -  
uargumentowane  
w uzasadnieniu  
wyroku (vide:  
wyrok SN z dnia  
16 grudnia 1974  
r., Rw 618/74,  
OSNKW 1975 r.,  
z. 3-4, poz. 47).

Zdaniem Sądu  
Apelacyjnego  
skarżący  
obrońca nie  
podważył  
skutecznie  
dokonanej przez  
Sąd meriti oceny  
dowodów, nie  
wykazując, by  
była ona  
dowolna.

Wywód obrońcy  
sprowadza się  
w istocie do  
podważenia  
wiarygodności  
zeznań  
pokrzywdzonej  
poprzez  
wykazanie, że  
występują w  
nich przytoczone  
przez niego  
nieścisłości i  
różnice co do  
ilości zadanych  
przez  
oskarżonego  
ciosów, a także  
co do skutków  
przestępczego  
zachowania  
oskarżonego.  
Przypomnieć  
zatem należy, że  
pokrzywdzona  
musiała opisać  
zdarzenie nagłe,  
które  
kompletnie ją  
zaskoczyło i  
zmusiło do  
natychmiastowej  
obrony. Nie  
sposób zatem  
oczekiwać,  
uwzględniając  
również upływ  
czasu, relacji  
zawierającej  
wszelkie  
szczegóły.  
Obrońca zdaje  
się przy tym  
nie dostrzegać,  
że nieścisłości  
te nie stanęły  
na przeszkodzie  
w ustaleniu  
tego fragmentu  
zdarzenia –

zgodnie zresztą z jego wywodami przedstawionymi w apelacji – o jednorazowym uderzeniu nożem pokrzywdzonej. Nie ulega wątpliwości, że różnice te z uwagi na dynamiczny przebieg zdarzenia, a także towarzyszący pokrzywdzonej strach i zaskoczenie, były wręcz nieuniknione, co jednak nie deprecjonuje tych depozycji procesowych jako wiarygodnych. Zauważyć bowiem należy, że pokrzywdzona konsekwentnie przedstawiała taką samą wersję wydarzeń co do kluczowych jej elementów (k. 7-9 – odpis na k. 181, k. 128-129, 756-759), a czego nie sposób powiedzieć o wyjaśnieniach oskarżonego, zmieniających się na poszczególnych etapach postępowania.

W toku śledztwa oskarżony wyjaśnił, że wchodząc do mieszkania pokrzywdzonej nie miał przy sobie noża i prawdopodobnie wziął nóż leżący na blacie w kuchni. Oskarżony nie pamiętał czy zadał pokrzywdzonej cios, ale wyjaśnił, że poszarпали się wraz z pokrzywdzoną (pokrzywdzona go odepchnęła), następnie M. K. przewróciła się i uderzyła w grzejnik, a gdy leżała na podłodze oskarżony kopnął ją 2-3 razy (k. 67-70, 73). W trakcie rozprawy oskarżony wyjaśnił zaś, że zabrał nóż ze swojego mieszkania, jednak na miejscu wypuścił go z ręki i następnie po jego upadku, gdy ostrze oddzieliło się od rękojeści, podniósł rękojeść i uderzył

pokrzywdzoną w  
głowę,  
zastrzegając, że  
uczynił to „z  
małą siłą”.  
Następnie  
popchnął ją  
„delikatnie”, w  
wyniku czego  
pokrzywdzona  
się przewróciła i  
znalazła się w  
pozycji siedzącej  
na podłodze.  
Następnie  
oskarżony miał  
podnieść  
krzesło, chcąc  
nastraszyć  
pokrzywdzoną,  
ale rozbił je o  
podłogę.  
Oskarżony  
podkreślił  
również, że  
dotykał  
pokrzywdzoną  
nogą 2-3 razy,  
ale nie było  
to kopanie (k.  
746-748).  
Obrońca  
podważając  
wiarygodność  
zeznań  
pokrzywdzonej  
poprzez  
odniesienie jej  
wersji wydarzeń  
do wniosków  
opinii biegłej lek.  
S. P., zdaje się  
nie dostrzegać,  
że wnioski tej  
opinii  
potwierdzają  
podnoszony  
przez  
pokrzywdzoną  
kluczowy

element  
dotyczący  
doznania  
obrażeń głowy  
powstałych w  
wyniku użycia  
narzędzia  
ostrego,  
ostrokończystego,  
w mechanizmie  
czynnym ze  
znaczną siłą,  
całkowicie  
przecząc  
natomiast  
wyjaśnieniom  
oskarżonego.  
Biegła  
kategorycznie  
zaprzeczyła, by  
istniała  
możliwość  
spowodowania  
obrażeń jakich  
doznała  
pokrzywdzona  
plastikową  
rękojeścią noża,  
bez metalowego  
ostrza. W ocenie  
biegłej musiało  
to być bowiem  
narzędzie ostre  
i twarde, jakim  
jest nóż z  
ostrzem (k. 338,  
810-811),  
podczas gdy  
oskarżony  
podnosił, że  
uderzył  
pokrzywdzoną  
rękojeścią i to  
z małą siłą.  
Szeroko  
akcentowana  
przez obrońcę  
okoliczność, że  
oskarżony zadał  
jeden cios

nożem, a nie kilka, została zresztą trafnie ustalona przez Sąd meriti. Obrońca winien jednak pamiętać, że to nie tylko ilość ciosów przesądza o skutkach zachowania, wszak nawet jeden może okazać się śmiertelny (vide: wyrok Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie z dnia 14 grudnia 2017 r. w sprawie II AKa 86/17, LEX nr 2660544). Nie sposób zatem podzielić stanowiska apelującego jakoby dowód z wyjaśnień oskarżonego w zakresie negowania działania z zamiarem zabójstwa pokrzywdzonej zawierał wiarygodne informacje, skoro nie wytrzymał on konfrontacji z innymi dowodami, w szczególności opinią biegłej z dziedziny medycyny



sądowej S. P.  
i zeznaniami  
pokrzywdzonej.  
Na zakończenie  
rozważań w tym  
zakresie należy  
podnieść, iż  
ze zdziwieniem  
Sąd Apelacyjny  
przyjmuje  
konstatację  
apelującego,  
według którego  
obecność  
pokrzywdzonej  
„na dyskotecce  
G. w Z.  
około 2 tygodnie  
po zdarzeniu”  
podważa  
wiarygodność jej  
zeznań. Nie  
można bowiem  
czynić zarzutów  
wobec  
pokrzywdzonej,  
chcącej wrócić  
do normalnej  
aktywności  
życiowej i tylko  
z tego tytułu  
podważać wpływ  
przestępczego  
zdarzenia na jej  
stan zdrowia.  
Analogicznie  
należało ocenić  
dywagacje  
obrońcy  
odnoszące się do  
zeznań partnera  
pokrzywdzonej,  
które budzą  
tym większe  
zdziwienie, gdy  
uwzględni się  
fakt, że w  
realiach  
niniejszej  
sprawy nie jest

negowany  
zamiar nagły  
oskarżonego,  
który powstał  
pod wpływem  
agresywnego  
zachowania  
partnera  
pokrzywdzonej.

Przechodząc do  
rekonstrukcji  
strony  
podmiotowej  
czynu  
oskarżonego, a  
więc dokonania  
ustaleń w  
zakresie zamiaru  
z jakim działał,  
należy  
przypomnieć, że  
w realiach  
niniejszej  
sprawy  
bezspornym  
pozostaje  
posłużenie się  
przez  
oskarżonego  
nożem o  
długości  
kilkunastu  
centymetrów,  
który właśnie  
z uwagi na  
swoje cechy,  
zdalny był do  
spowodowania  
nie tylko  
obrażeń ciała,  
ale i  
doprowadzenia  
do zgonu  
pokrzywdzonej  
w przypadku  
zadania ciosów  
w newralgiczne  
dla życia  
ludzkiego

organy. Choć w orzecznictwie wykształciły się dwie linie orzecznicze dotyczące zagadnienia czy samo użycie niebezpiecznego narzędzia, a nawet zadanie ciosów czy uderzeń w ważne dla życia i zdrowia części ciała może przesądzić o zamiarze ewentualnym zabójstwa sprawy (judykaty aprobujący ww. tezę: wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 31 października 2018 r., II AKA 258/18, LEX nr 2586675, wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 28 kwietnia 2011 r., II AKA 70/11, LEX nr 1102645, wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 23 marca 2010 r., II AKA 19/10, LEX nr 1102645, judykaty negujące tą tezę: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 grudnia 2018 r., II

KK 104/18, LEX  
nr 2586256,  
wyrok Sądu  
Apelacyjnego w  
Szczecinie z dnia  
10 października  
2018 r., II  
AKa 113/18, LEX  
nr 2668134,  
wyrok Sądu  
Apelacyjnego w  
P. z dnia  
5 października  
2017 r., II  
AKa 123/17, LEX  
nr 2593661),  
to jednak Sąd  
Apelacyjny  
rozpoznający  
sprawę w  
niniejszej  
składzie –  
podobnie jak  
Sąd meriti -  
podziela drugie  
stanowisko  
uznając, że ani  
zadanie ciosu w  
miejsce dla życia  
niebezpieczne,  
ani nawet użycie  
narzędzia  
mogącego  
spowodować  
śmierć  
człowieka, nie  
przesądza  
automatycznie o  
tym, że sprawca  
działał w  
zamiarze zabicia  
człowieka,  
choćby  
ewentualnym.  
Dla wykazania  
wypełnienia  
podmiotowej  
strony zbrodni  
zabójstwa tak w  
postaci zamiaru

bezpośredniego,  
jak i  
ewentualnego  
nie jest  
wystarczające  
wskazanie na  
sposób  
działania, w  
tym takie jego  
elementy jak  
rodzaj użytego  
narzędzia, siła  
ciosu czy  
skierowanie  
agresywnych  
działań  
przeciwko  
ośrodkom  
ważnym dla  
życia  
pokrzywdzonego.  
Są to  
niewątpliwie  
bardzo istotne  
elementy, które  
jednakże nie  
mogą  
automatycznie  
przesądzić  
zarówno o  
spełnieniu  
strony  
podmiotowej  
zbrodni  
zabójstwa, jak  
i zdecydować  
o przypisanej  
sprawcy postaci  
zamiaru.  
Zazwyczaj  
niezbędna jest  
nadto analiza  
motywacji  
sprawcy,  
stosunków  
pomiędzy  
sprawcą a  
pokrzywdzonym  
w czasie  
poprzedzającym

agresywne  
działania  
sprawcy, tła  
zajścia itp. (vide:  
wyrok Sądu  
Najwyższego z  
dnia 4 stycznia  
2006 r., sygn.  
III KK 123/05,  
LEX nr 172208).  
Tymczasem  
apelujący  
obrońca,  
próbując  
przeforsować  
odmienną ocenę  
zachowania  
oskarżonego,  
oparł swoje  
stanowisko na  
fragmentarycznych  
elementach, tj.  
relacji  
oskarżonego z  
pokrzywdzoną,  
niezadaniu  
kolejnych  
ciosów po  
złamaniu noża,  
uprzedniej  
niekaralności  
oskarżonego,  
braku  
agresywnych  
zachowań i jego  
istotnych  
problemach  
zdrowotnych,  
nie dostrzegając,  
że ustalenia  
zamiaru  
zabójstwa winny  
wynikać z  
analizy  
całości kształtu  
przedmiotowych  
i podmiotowych  
okoliczności  
zdarzenia  
przestępnego, a

także i jego  
tła, zachowania  
się sprawcy  
przed i po  
jego zaistnieniu  
(vide: wyrok  
Sądu  
Najwyższego z  
dnia 4 grudnia  
2018 r., II KK  
104/18, LEX nr  
2586256).

Przenosząc  
powyższe  
rozważania na  
grunt niniejszej  
sprawy należy  
wskazać, że  
oskarżony zadał  
pokrzywdzonej  
cios  
kilkunastocentymetrowym  
nożem w  
newralgiczne dla  
życia ludzkiego  
okolice ciała, w  
wyniku czego  
doznała ona  
rany kłutej w  
lewej okolicy  
skroniowej ze  
złamaniem łuski  
kości skroniowej  
i krwiakiem  
śródmózgowym  
płata  
skroniowego  
lewego i  
prawdopodobnie  
wyłącznie na  
skutek  
przypadku  
(złamania się  
noża)  
pokrzywdzona  
przeżyła atak  
oskarżonego, a  
skutki na jej ciele  
ograniczyły się

do naruszenia  
czynności  
narządów ciała i  
rozstroju  
zdrowia na okres  
trwający dłużej  
niż 7 dni.  
Przedmiotowe  
zdarzenie, tak  
jak większość  
tego rodzaju  
przebiegało  
dynamicznie,  
przy czym  
zgodnie z  
ustalonym  
stanem  
faktycznym  
przez Sąd  
Okręgowy,  
oskarżony po  
złamaniu się  
noża nie  
zaniechał  
swojego  
agresywnego  
zachowania,  
kontynuując  
atak. Oskarżony  
popchnął  
pokrzywdzoną,  
która upadła  
na podłogę i  
uderzyła głową  
o kaloryfer.  
Oskarżony  
zaczął ją kopać,  
a pokrzywdzona  
zasłaniała się  
rękami.  
Następnie  
oskarżony wziął  
drewniane  
krzesło, uderzył  
nim  
pokrzywdzoną w  
okolice tułowia,  
po czym rzucił  
je na podłogę i  
uciekł.



Oskarżony kontynuował zatem atak nawet po skutecznym zadaniu jednego ciosu w głowę i to ciosu zadanego ze znaczną siłą, który przebił kość czaszki i spowodował oderwanie ostrza noża od jego rękojeści, w sytuacji gdy pokrzywdzona znajdowała się w pozycji leżącej, a więc w niewątpliwie słabszej pozycji aniżeli stojący nad nią oskarżony, kopiąc pokrzywdzoną i rzucając w nią krzesłem. Ta zaś determinacja i konsekwencja oskarżonego świadczy jednoznacznie, że oskarżony nie miał jedynie na celu „pobicia pokrzywdzonej”, jak podnosi apelujący, lecz jego działanie było konsekwencją realizacji bezpośredniego zamiaru pozbawienia jej życia. W tych zaś okolicznościach sam fakt, że

oskarżony nie kontynuował ataku za pomocą innych noży znajdujących się w kuchni pokrzywdzonej, nie oznacza, jak domaga się tego apelujący, by oskarżony zadając jeden cios nożem nie chciał nastąpienia skutku w postaci śmierci pokrzywdzonej. Nie można przy tym pominąć, że oskarżony wtargnął do mieszkania pokrzywdzonej wypowiadając słowa „zabije cię”, co – biorąc pod uwagę następcze zachowanie oskarżonego wskazane powyżej - również potwierdza zdaniem Sądu Apelacyjnego, że zamiar działania oskarżonego był taki jak go werbalizował. Również zachowanie oskarżonego po dokonanych ataku stanowi kolejną okoliczność świadczącą o zamiarze

zabójstwa.  
Wiedząc bowiem  
o ugodzeniu  
nożem – i  
to ze znaczną  
siłą - oskarżony  
nie tylko nie  
podjął żadnych  
czynności w  
celu udzielenie  
jej pomocy czy  
wezwania  
odpowiednich  
służb  
ratunkowych,  
ale uciekł z  
mieszkania.  
Pokrzywdzona  
zaś musiała  
szukać pomocy  
u sąsiadów. Tym  
samym sam  
fakt poproszenia  
świadka O. K.  
o sprawdzenie,  
co się stało  
z pokrzywdzoną  
nie mógł mieć w  
realiach  
niniejszej  
sprawy  
większego  
znaczenia przy  
ustalaniu  
zamiaru  
oskarżonego.  
Nie negując  
braku  
uprzedniej  
karalności  
oskarżonego, nie  
sposób  
jednocześnie  
nadać tego  
rodzaju  
okoliczności  
przymiotu  
mającej  
znaczenie dla  
ustalenia

zamiaru  
zabójstwa, skoro  
- jak słusznie  
wskazał Sąd  
Apelacyjny w K. -  
praktyka sądowa  
zna przypadki,  
kiedy osoby  
niekarane, o  
nieposzlakowanej  
opinii,  
prawidłowo  
funkcjonujące w  
społeczeństwie,  
dopuszczają się  
- z uwagi na  
splot różnych  
okoliczności,  
zazwyczaj  
związanych z  
życiem  
osobistym czy  
rodzinnym -  
najpoważniejszego  
przestępstwa, a  
to zabójstwa  
(vide: wyrok  
Sądu  
Apelacyjnego w  
Krakowie z dnia  
16 lutego 2017 r.  
w sprawie II AKa  
251/16, LEX nr  
2357475 - wyrok  
z dnia 16 lutego  
2017 r.). To  
zaś, że oskarżony  
wcześniej nie  
przejawiał  
agresywnego  
zachowania nie  
wyklucza  
zamiaru  
bezpośredniego  
pozbawienia  
życia  
pokrzywdzonej.  
Wbrew  
twierdzeniom  
apelującego

obrońcy, to że działanie oskarżonego nie było wcześniej zaplanowane, a było działaniem nagłym i impulsywnym, stanowiącym reakcję na agresywne zachowanie partnera pokrzywdzonej, nie wyklucza w żadnym razie, biorąc po uwagę przytoczone powyżej okoliczności podmiotowe i przedmiotowe, że działał on w zamiarze zabójstwa, zwłaszcza gdy uwzględni się charakter ich relacji. Odnosząc się bowiem do akcentowanego przez apelującego uczucia, jakim oskarżony darzył pokrzywdzoną, które w ocenie obrońcy wyklucza możliwość przypisania oskarżonemu zamiaru zabójstwa, należy zwrócić uwagę na wnioski sformułowane w opinii sądowo-

psychiatrycznej oskarżonego, w której wskazano, że rodzaj relacji z pokrzywdzoną wzbudzał w oskarżonym ciągłą frustrację i poczucie braku spełnienia.

Kumulował on w sobie negatywne emocje i frustracje związane z relacją z pokrzywdzoną. Ostatecznie kiedy został zaatakowany przez partnera pokrzywdzonej doszło do dekompensacji zachowania i badany w sposób impulsywny, gwałtowny wyraził swoją złość i rozczarowanie wobec pokrzywdzonej poprzez napaść (k. 444).

Ustosunkowując się natomiast do argumentacji dotyczącej negocjacji przez D. Z. zamiaru zabójstwa, należy podkreślić, że to nie subiektywne przekonanie oskarżonego, lecz okoliczności o charakterze

obiektywnym  
przesądzają o  
tym, czy w  
danym stanie  
faktycznym  
wystąpiły  
znamiona  
zamiaru  
zabójstwa (vide:  
wyrok Sądu  
Apelacyjnego w  
P. z dnia 21  
stycznia 2022 r.  
w sprawie II AKA  
225/21, LEX nr  
3330080). O  
zamiarze  
zabójstwa, w  
sytuacji gdy  
sprawca  
zaprzecza chęci  
lub godzeniu  
się na śmierć  
ofiary, należy  
wnioskować z  
okoliczności  
podmiotowych i  
przedmiotowych  
czynu. Chodzi tu  
w szczególności  
o pobudki i  
motywy  
działania  
sprawcy, jego  
stosunek do  
pokrzywdzonego  
przed  
popelnieniem  
przestępstwa,  
jego właściwości  
osobiste i  
dotychczasowy  
tryb życia,  
sposób  
działania, a  
zwłaszcza rodzaj  
użytego  
narzędzia, ilość  
i siła zadanych  
ciosów,

umieszczenie i  
charakter  
spowodowanych  
obrażeń,  
kierunek i  
głębokość ran  
(vide: wyrok  
Sądu  
Apelacyjnego we  
Wrocławiu z  
dnia 6  
października  
2016 r. w  
sprawie II AKa  
237/16, LEX nr  
2152844). Na  
zamiar  
zabójstwa  
oskarżonego w  
realiach  
niniejszej  
sprawy wskazują  
– nie jego  
werbalne  
deklaracje –  
ale przytoczone  
wyżej  
okoliczności,  
takie jak  
przebieg  
zdarzenia, w tym  
rodzaj użytego  
narzędzia, siła  
ciosu i miejsce  
w jaki został  
skierowany czy  
słowa jakie  
wówczas  
oskarżony  
wypowiedział.  
Nie można przy  
tym pominąć,  
że oskarżony  
nie przedstawił  
jednej wersji  
wydarzeń, ale  
dwie, w  
znacznym  
stopniu  
rozbieżne, w



dodatku  
nieprzekonujące,  
w szczególności  
sprzeczne z  
innymi  
dowodami, w  
tym opinią  
biegłej S. P.  
i zeznaniami  
pokrzywdzonej.  
Jak już  
wskazano  
powyżej, Sąd  
meriti zasadnie  
odmówił wiary  
wyjaśnieniom  
oskarżonego w  
zakresie w jakim  
nie przyznał się  
do usiłowania  
zabójstwa  
pokrzywdzonej.  
Wyjaśnienia  
oskarżonego  
stanowią  
wyłącznie jego  
linię obrony,  
obliczoną na  
umniejszenie  
grożącej mu  
odpowiedzialności  
karnej.

Obrońca,  
próbując  
przeforsować  
odmienną ocenę  
zamiaru  
oskarżonego  
odwołał się  
również  
lakonicznie do  
„istotnych  
problemów  
zdrowotnych”,  
nie przytaczając  
żadnej  
argumentacji na  
poparcie  
swojego

stanowiska.  
Należy zatem przypomnieć, że u oskarżonego rozpoznano zaburzenia osobowości z cechami osobowości niedojrzalej, zastrzegając jednak, że zaburzenia te nie są chorobą psychiczną w znaczeniu psychozy i nie skutkują deprawacją dyspozycji poczytalności oskarżonego w trakcie zarzucanych mu czynów. W ocenie biegłych oskarżony jako jednostka obdarzona wystarczającym potencjałem intelektualnym znał i poprawnie interpretował podstawowe normy moralne i zasady współżycia społecznego, mógł wiedzieć, że zarzucane mu czyny są niezgodne z obowiązującymi przepisami prawa i, jako takie, podlegają karze.

Przytoczone powyżej okoliczności świadczą o prawidłowości przyjęcia przez Sąd I instancji działania oskarżonego z zamiarem zabójstwa, a nie tylko z zamiarem spowodowania obrażeń ciała w rozumieniu art. 157 § 1 k.k., jak domagał się tego apelujący. Zarzuty apelacyjne obrońcy stanowiły zatem wyłącznie polemikę z prawidłowymi ustaleniami Sądu I instancji, co świadczy o ich całkowitej bezzasadności.

## **I. APELACJA PROKURATORA**

### **Ad. 1**

Za zasadną natomiast należało uznać apelację prokuratora dotyczącą kary za przestępstwo usiłowania zabójstwa i w konsekwencji kary łącznej pozbawienia wolności albowiem ta

orzeczona wobec  
oskarżonego  
kara jawi się  
jako rażąco  
niewspółmiernie  
łagodna. W  
orzecznictwie  
trafnie  
podkreśla się,  
że zarzut rażącej  
niewspółmierności  
kary, można  
zasadnie  
podnosić  
wówczas, gdy  
kara, jakkolwiek  
mieści się w  
granicach  
ustawowego  
zagrożenia, nie  
uwzględnia w  
sposób właściwy  
zarówno  
okoliczności  
popęlnienia  
przestępstwa,  
jak i osobowości  
sprawcy, innymi  
słowy - gdy  
w społecznym  
odczuciu jest  
karą  
niesprawiedliwą  
(vide: wyrok SN  
z dnia 11  
kwietnia 1985 r.,  
V KRN 178/85,  
OSNKW 1985,  
nr 7-8, poz. 60).  
Nie chodzi przy  
tym o każdą  
ewentualną  
różnicę co do  
jej wymiaru, ale  
o różnicę ocen  
tak zasadniczej  
natury, iż karę  
dotychczas  
wymierzoną  
nazwać można

byłoby - również  
w potocznym  
znaczeniu tego  
słowa - "rażąco"  
niewspółmierną,  
to jest  
niewspółmierną  
w stopniu nie  
dającym się  
wręcz  
zaakceptować  
(vide: wyrok SN  
z dnia 2 lutego  
1995 r., II KRN  
198/94, LEX nr  
20739).

Na wstępie  
należy  
przypomnieć, że  
w przypadku  
zbrodni  
zabójstwa (art.  
148 § 1  
k.k.) ustawa  
przewiduje  
zagrożenie karą  
pozbawienia  
wolności na czas  
nie krótszy od  
8 lat (do lat  
15 - art. 37  
k.k.), karą 25  
lat pozbawienia  
wolności albo  
karą  
dożywotniego  
pozbawienia  
wolności.

Rację ma zatem  
oskarżyciel  
publiczny  
podnosząc, że  
Sąd Okręgowy w  
realiach  
niniejszej  
sprawy nadał  
okolicznościom  
łagodzącym

nadmierne  
znaczenie, nie  
doceniając w  
należytych  
stopniu  
okoliczności  
obciążających, i  
wymierzył karę  
w niewielkim  
stopniu  
przekraczającą  
próg  
ustawowego  
minimum,  
mimo  
wyjątkowo  
wysokiej  
społecznej  
szkodliwości  
czynu  
oskarżonego.  
Wprawdzie  
oskarżony, jak  
słusznie przyjęto  
na jego korzyść,  
nie planował  
swojego  
przestępczego  
zachowania i  
dopuścił się go  
w sposób nagły,  
to jednak w  
okolicznościach  
samego  
zdarzenia, kiedy  
to oskarżony  
na oczach 5-  
letniego dziecka  
pokrzywdzonej  
dopuścił się  
tak karygodnego  
czynu,  
nacechowanego  
agresją i  
wyjątkową  
brutalnością,  
należało uznać,  
że orzeczona  
kara 9 lat  
pozbawienia

wolności, jest karą rażąco łagodną. Rację ma również apelujący podnosząc przyznanie nadmiernego znaczenia zmiennej postawie procesowej oskarżonego. Nie sposób bowiem uznać, by w istotny sposób przyczynił się on do ustalenia stanu faktycznego, skoro zmieniał swoje wyjaśnienia w zależności od etapu postępowania. Dla wymiaru kary niewątpliwie istotny był natomiast zamiar, z jakim oskarżony działał, tj. zamiar bezpośredni, który słusznie został zaliczony do okoliczności obciążających. Nie można przy tym pominąć uprzedniego stylu życia oskarżonego, u którego biegli psychiatrzy rozpoznali uzależnienie

mieszane od (...) i amfetaminy. Oskarżony przed zatrzymaniem nie pracował i pozostawał na utrzymaniu matki. Rację ma również prokurator wskazując, że sąd nie nadał właściwej wagi okoliczności obciążającej jaką stanowi bezkrytyczny stosunek oskarżonego do popełnionego przestępstwa, o czym dobitnie świadczą wypowiedziane przez niego słowa po zatrzymaniu. Odnosząc się natomiast do formy stadialnej przestępstwa z art. 148 § 1 k.k. należy wskazać, że usiłowanie wykazuje niższy od dokonania stopień społecznej szkodliwości czynu, dlatego też należało uwzględnić to jako okoliczność łagodzącą przy wymiarze kary. Mimo to, przytoczonych przez prokuratora okoliczności nie



równoważą  
okoliczności  
łagodzące, a  
kara zbliżona do  
dolnej granicy  
ustawowego  
zagrożenia nie  
oddaje ładunku  
społecznej  
szkodliwości  
czynu. Mając  
powyższe na  
uwadze, Sąd  
Apelacyjny  
zmienił  
zaskarżony  
wyrok i karę za I  
czyn podwyższył  
do 12 lat, a nie 15  
lat pozbawienia  
wolności, jak  
domagał się  
tego prokurator,  
uznając tę karę  
w świetle  
przesłanek z art.  
53 k.k. za  
w pełni  
sprawiedliwą.  
Tak samo za w  
pełni  
sprawiedliwe  
należało uznać  
wymierzenie  
oskarżonemu  
kary łącznej  
pozbawienia  
wolności w  
wymiarze 12 lat  
a więc przy  
zastosowaniu  
zasady pełnej  
absorpcji, która  
to zasada  
znalazła wyraz w  
treści  
zaskarżonego  
wyroku i nie  
została  
podważona

przez apelującego prokuratora.		
Wniosek		
<p>I. <b>APELACJA OSKARŹYCIELA PUBLICZNEGO:</b></p> <p>Zmiana zaskarżonego orzeczenia w pkt 1 wyroku poprzez orzeczenie wobec D. Z. za przestępstwo z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. i z art. 157 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. na podstawie art. 148 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. kary 15 lat pozbawienia wolności i kary łącznej w wymiarze 15 lat pozbawienia wolności.</p> <p>II. <b>APELACJA OBROŃCY OSKARŻONEGO:</b></p> <p>Zmiana zaskarżonego orzeczenia w części obejmującej czyn I opisany w akcie oskarżenia poprzez wyeliminowanie z jego opisu, iż oskarżony</p>	<p># zasadny</p> <p># częściowo zasadny</p> <p># niezasadny</p> <p># zasadny</p> <p># częściowo zasadny</p> <p># niezasadny</p>	

<p>działał z zamiarem pozbawienia życia pokrzywdzonej i w konsekwencji zmianę jego prawnej kwalifikacji poprzez przyjęcie, że oskarżony wyczerpał znamiona przestępstwa z art. 157 § 1 k.k., wymierzenie oskarżonemu łagodniejszej kary jednostkowej za czyn I opisany w akcie oskarżenia i wskutek tego złagodzenie kary łącznej, obniżenie przyznanego pokrzywdzonej zadośćuczynienia.</p>	
<p>Zwiążle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.</p>	
<p><b>APELACJA OSKARŻYCIELA PUBLICZNEGO</b></p> <p><b>Ad. 1.</b> wniosek okazał się częściowo uzasadniony, co wykazano wyżej przy</p>	

ustosunkowaniu się do zarzutu rażącej niewspółmierności kary zawartego w apelacji.

**APELACJA  
OBROŃCY  
OSKARŻONEGO**

**Ad. 1.** Wniosek nie zasługiwał na uwzględnienie z przyczyn podanych przy ustosunkowaniu się do obu zarzutów apelacji. W realiach niniejszej sprawy nie ma żadnych podstaw do dokonania odmiennych ustaleń faktycznych w zakresie zamiaru oskarżonego, a w konsekwencji nie ma podstaw do przyjęcia odmiennej kwalifikacji prawnej czynu oskarżonego, a tym samym i do wymierzenia kary łagodniejszej oraz obniżenia przyznanego pokrzywdzonej zadośćuczynienia.

4.

**OKOLICZNOŚCI  
PODLEGAJĄCE**

<b>UWZGLĘDNIENIU Z URZĘDU</b>	
1.	Konieczność poprawienia kwalifikacji prawnej przypisanych oskarżonemu przestępstw oraz podstaw prawnych wymierzonych kar jednostkowych i kary łącznej oraz orzeczonych w punktach 6 i 7 wyroku środków.
Zwiężle o powodach uwzględnienia okoliczności	
Sąd Apelacyjny za podstawę kwalifikacji prawnych obu przestępstw przypisanych oskarżonemu i za podstawy prawne orzeczonych kar oraz środków przyjął przepisy Kodeksu karnego w brzmieniu obowiązującym w czasie popełnienia tych przestępstw, uzupełniając te podstawy prawne o przepis	

art. 4 § 1 k.k.  
i uzupełniając  
przepis art. 85  
k.k. o paragraf 2.

Przyjęcie  
przepisu art. 4 §  
1 k.k. w każdym  
z przypadków  
skazania, przy  
zastosowaniu  
przepisów  
Kodeksu  
karnego w  
brzmieniu  
obowiązującym  
w czasie  
obowiązywania  
ich przed zmianą  
z dniem 24  
czerwca 2020 r.  
był  
podyktowany  
wejściem w  
życie z tym  
dniem mniej  
korzystnych dla  
oskarżonego  
uregulowań  
określonych w  
art. 86 § 1 k.k.  
ustawą z dnia 19  
czerwca 2020 r.  
o dopłatach do  
oprocentowania  
kredytów  
bankowych  
udzielanych  
przedsiębiorcom  
dotkniętym  
skutkami (...)19  
oraz o  
uproszczonym  
postępowaniu o  
zatwierdzenie  
układu w  
związku z  
wystąpieniem  
(...)19 (Dz.U.  
poz. 1086 – art.

38 pkt 2 i pkt 3,  
art. 103 ustawy).

Ustawa  
zmieniająca  
wprowadziła  
bowiem w  
przepisie art. 86  
§ 1 k.k. zasadę  
wymierzenia  
kary łącznej w  
granicy powyżej  
najwyższej z kar  
wymierzonych  
za poszczególne  
przestępstwa do  
ich sumy, gdy  
tymczasem  
przed tą zmianą  
można było  
orzec już karę  
łączną w  
granicach od  
najwyższej z kar  
wymierzonych  
za poszczególne  
przestępstwa do  
ich sumy. To zaś  
w realiach tej  
sprawy oznacza,  
mając na uwadze  
konieczność  
orzeczenia  
wobec  
oskarżonego  
kary łącznej, iż  
ustawa  
poprzednio  
obowiązująca  
była dla  
oskarżonego  
względniejsza od  
tej, jaka  
obowiązuje w  
chwili orzekania  
a tym samym,  
w świetle art.  
455 k.p.k. zasła  
konieczność  
dokonania

wskazanych zmian w zakresie przyjętych kwalifikacji prawnych czynów, jak i w konsekwencji podstaw prawnych orzeczonych kar i środków. Dodanie paragrafu 2 (w brzmieniu obowiązującym przed wskazaną datą) w art. 85 k.k. ma podkreślić stosowanie regulacji prawnej obowiązującej przed wskazaną wyżej nowelizacją. Dodatkowo wspomnieć należy, iż przepis art. 190a § 1 k.k. w chwili orzekania przewiduje zagrożenie karą pozbawienia wolności od 6 miesięcy do lat 8, gdy tymczasem przed zmianą w tym zakresie z dniem 31.03.2020 r. (ustawą z dnia 31.03.2020 r. o zmianie ustawy o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem



i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych oraz niektórych innych ustaw – Dz.U. z 2020 r., poz. 568 w art. 13 pkt 2) przepis ten przewidywał zagrożenie karą pozbawienia wolności do lat 3. Ta okoliczność więc także nakazywała przyjąć uprzednie obowiązywanie ustawy jako względniejsze dla oskarżonego i zastosowanie art. 4 § 1 k.k.

5.  
**ZSTRZYGNIECIE  
SĄDU  
ODWOŁAWCZEGO**

**0.15.1.  
Utrzymanie w  
mocy wyroku  
sądu  
pierwszej  
instancji**

**0.11.**

Przedmiot  
utrzymania w  
mocy

Wyrok Sądu  
Okręgowego w

<p>P. z dnia (...) r., sygn. akt (...), z wyłączeniem orzeczenia o karach.</p>	
<p>Zwięźle o powodach utrzymania w mocy</p>	
<p>Powody utrzymania w mocy zaskarżonego wyroku co do przestępstwa z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. i z art. 157 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. zostały przytoczone przy omówieniu zarzutów podniesionych w apelacji obrońcy oskarżonego i zbędnym byłoby powtarzanie tej samej argumentacji w tym miejscu.</p> <p>Wyrok Sądu I instancji w zakresie przestępstwa z art. 190a § 1 k.k. i rozstrzygnięć zawartych w punktach 4-10, nie został zaskarżony, tym samym Sąd odwoławczy, związany zakresem zaskarżenia,</p>	

<p>utrzymał go w mocy, tym bardziej, iż brak było podstaw do ingerencji w treść tych orzeczeń z urzędu, za wyjątkiem przywołania w podstawach prawnych tych rozstrzygnięć przepisu art. 4 § 1 k.k., o czym wspomniano wyżej w pkt 4.</p>		
<p><b>0.15.2.</b> <b>Zmiana wyroku sądu pierwszej instancji</b></p>		
<p>0.0.11.</p>	<p>Przedmiot i zakres zmiany</p>	
<p>Sąd odwoławczy zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że:</p> <p>1. uzupełnił kwalifikację prawną czynów i podstawy wymiaru kar oraz orzeczonych środków o art. 4 § 1 k.k. i przyjął brzmienie ustawy obowiązującej w chwili czynu jako względniejszego dla oskarżonego,</p>		

<p>2. podwyższył wymiar orzeczonej w punkcie 1 wobec oskarżonego kary pozbawienia wolności do lat 12 lat,</p> <p>3. uchylił orzeczoną w pkt 3 karę łączną i w jej miejsce wymierzył oskarżonemu karę łączną 12 lat pozbawienia wolności.</p>	
<p>Zwięźle o powodach zmiany</p>	
<p>Zmiana wyroku jest wynikiem uwzględnienia zarzutu podniesionego w apelacji oskarżyciela publicznego. Szerzej w tym zakresie Sąd odwoławczy wypowiedział się wyżej, ustosunkowując się do tego zarzutu rażącej niewspółmierności kary. Zmiana w zakresie kary jednostkowej wymagała korekty także orzeczenia o karze łącznej</p>	

<p>z zastosowaniem zasady pełnej absorpcji.</p> <p>Powody uzupełnienia kwalifikacji prawnej czynów i podstawy wymiaru kar oraz orzeczonych środków o art. 4 § 1 k.k. i przyjęcie brzmienia ustawy obowiązującego w chwili czynu jako względniejszego dla oskarżonego wskazano już wyżej w pkt 4.</p>			
<p><b>0.15.3.</b> <b><i>Uchylenie wyroku sądu pierwszej instancji</i></b></p>			
<p><b>0.15.3.1.</b> <b><i>Przyczyna, zakres i podstawa prawna uchylecia</i></b></p>			
<p>1.1.</p>	<p>Nie dotyczy</p>	<p># art. 439 k.p.k.</p>	
<p>Zwięźle o powodach uchylecia</p>			
<p>2.1.</p>	<p>Konieczność przeprowadzenia na nowo</p>	<p># art. 437 § 2 k.p.k.</p>	

	przewodu całości	w		
	Nie dotyczy			
Zwiężle powodach uchylenia	o			
3.1.	Konieczność umorzenia postępowania		# art. 437 § 2 k.p.k.	
	Nie dotyczy			
Zwiężle powodach uchylenia umorzenia wskazaniem szczególnej podstawy prawnej umorzenia	o i ze			
4.1.	Nie dotyczy		# art. 454 § 1 k.p.k.	
Zwiężle powodach uchylenia	o			
<b>0.15.3.2. Zapatrywania prawne i wskazania co do dalszego postępowania</b>				
Nie dotyczy				
<b>0.15.4. Inne rozstrzygnięcia</b>				

<b>zawarte w wyroku</b>		
Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Przytoczyć okoliczności	
	Nie dotyczy	
<b>6. Koszty Procesu</b>		
Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Przytoczyć okoliczności	
<b>III i IV</b>	Z uwagi na występowanie przed Sądem Apelacyjnym obrońcy oskarżonego, działającego z urzędu i złożenie przez niego wniosku o przyznanie kosztów nieopłaconej w żadnej części pomocy prawnej świadczonej oskarżonemu w postępowaniu apelacyjnym, o kosztach tych orzeczono na podstawie art. 29 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. Prawo o adwokaturze (tj. Dz.U. z 2022 r., poz. 1184) w zw. z § 2 pkt 1 i 2, § 4 ust. 1 i 3 i § 17 ust. 2 pkt 5	

rozporządzenia  
Ministra  
Sprawiedliwości  
z dnia 3  
października  
2016 r. w  
sprawie  
ponoszenia  
przez Skarb  
Państwa  
kosztów  
nieopłaconej  
pomocy prawnej  
udzielonej przez  
adwokata z  
urzędu (t.j.  
Dz.U. z 2019  
roku, poz. 18) w  
wysokości opłaty  
określonej w §  
17 ust. 2 pkt  
5, powiększonej  
o stawkę 23%  
VAT a więc  
łącznie kwoty  
738,00 zł brutto  
oraz dodatkowo  
kwoty 209,16 zł  
tytułem  
uzasadnionych  
wydatków  
wskazanych  
przez obrońcę.

Mając na  
uwadze  
konieczność  
odbycia przez  
oskarżonego  
długoterminowej  
kary  
pozbawienia  
wolności, a także  
fakt, iż  
oskarżony nie  
posiada żadnego  
majątku,  
zwolniono  
oskarżonego od  
zapłaty na rzecz



Skarbu Państwa  
kosztów  
sądowych za  
postępowanie  
odwoławcze oraz  
od opłaty za  
obie instancje na  
podstawie art.  
624 § 1 k.p.k.  
oraz art. 17  
ust. 1 ustawy z  
dnia 23.06.1973  
r. o opłatach  
w sprawach  
karnych (tekst  
jednolity z 1983  
r., Dz.U. Nr 49,  
poz. 223 z późn.  
zm.).

7. **PODPIS**

I. P. H. K. M. K.